

BIURO REDAKCYI
w Krakowie
Ulica Górnych Młynów,
Nr. 122.

PRZEGLĄD LEKARSKI

Wychodzi
co Sobota
w objętości arkusza.

Rekopisy zwracają się tylko
w skutek wyraźnego zastrzeżenia.

Ekspedycja miejscowa
w Krakowie
w księgarni Wgo
Stanisł. Krzyżanowskiego
Rynek główny, N. 30.

Organ Towarzystwa lekarskiego krakowskiego i Towarzystwa
lekarzy galicyjskich we Lwowie
wydawany pod redakcją

Dra Stanisława Janikowskiego, Prof. w Uniw. Jagiell.

Ajencyje główne:
w Warszawie w księgarni
Gebethnera i Wolffa,
w Poznaniu w księgarni
M. Leitgebna i Wsp.

Cena „Przeglądu lekarskiego“ wynosi:	Cena w Państwie Austriackim z przesyłką pocztową:	Ogłoszenia przyjmuje Biuro Redakcyi, tudzież Ajencyje A. Piątkowskiego we Lwowie, Z. Kostkow- skiego, Haasensteina i Voglera i R. Mos- sego w Wiedniu, wreszcie Administracyja Dziennika Poznańskiego w Poznaniu.	Cena ogłoszeń: Od wiersza drobnego (petit) lub miejsca tegoż po 5 centów.
W Krakowie rocznie . zlr. 6 c. — w. a. półrocznie 3 „ — „ „ kwartalnie 1 „ 50 „ „	rocznie zlr. 6 cent. 60 w. a. półrocznie 3 „ 30 „ „ kwartalnie 1 „ 80 „ „		Numer pojedynczy kosztuje 15 c.

TREŚĆ. OLPIŃSKI. Choroby uszne w klin. chir. ruch. 1861—1873. — Posiedzenia Towarzystw: Towarzystwo lekarskie krakowskie. — Prze-
gląd literatury zagr.: Choroby nerwowe i umysłowe. — Kronika i rozmaitości. — Korespondencyja Red. i administracyi.

Z KLINIKI CHIRURGICZNEJ RUCHOMEJ Prof. BRYKA w KRAKOWIE.

Sprawozdanie, wykaz statystyczny i spostrzeżenia przy- padków otyjatrycznych w klinice ruchomej chirurgicz- nej krakowskiej, leczonych od r. 1861—1873.

Podal Julijan Olpiński, kandydat medycyny.

Liczba przypadków chorób usznych uważanych w kli-
nice ruchomej chirurgicznej krakowskiej od r. 1861—1873
i będących przedmiotem niniejszego sprawozdania wy-
nosi 256.

Nim przystąpimy do opisanie chorób, które na szcze-
gólną uwagę zasługują,—gdyż o mniej ważnych, lub prze-
biegających w jednaki sposób tylko wspomnimy,—podajemy
przy każdej gromadzie chorób sposób leczenia, a następ-
nie tablice statystyczne.

Leczenie chorych odbywało się zawsze w klinice ru-
chomej: bo doświadczenia codzienne pouczają, iż w lecze-
niu na chorych spuścić się nie można; gdyż albo nie
wykonywają tego; co im nakazano; lub też błędnie zro-
zumiane, a następnie źle wykonane leczenie zalecone,
skutku pożądanego nie odnosi.

Wykaz leczonych chorób i stosunek liczby mężczyzn
do liczby kobiet:

Numer	Rodzaj choroby	Mężczyzn	Kobiet	Razem
1	Brak ucha zewnętrznego (<i>defectus auris ext.</i>)	—	1	1
2	Rana kłusana na uchu zewnętrznem (<i>vulnus morsum</i>)	1	—	1
3	Ciało obce w przewodzie słuchowym zewnętrznym (<i>corpus alienum</i>)	13	6	19
3	Zarośnięcie trąbki Eustachego (<i>atresia</i>)	1	—	1
5	Wrzedzionka (<i>furunculus</i>)	4	2	6
6	Wyprysk na uchu zewnętrznem (<i>eczema auriculae</i>)	2	1	3

Numer	Rodzaj choroby	Mężczyzn	Kobiet	Razem
7	Zastój woskowiny (<i>stasis ceruminis</i>)	27	9	36
8	Nowotwory (<i>neoplasmata</i>)			
	a. Naczyniak (<i>angioma</i>)	1	—	1
	b. Bliznowiec (<i>Keloid</i>)	—	3	3
	c. Uklęj (<i>polypus</i>)	12	3	15
9	Zapalenie przewodu słuchowego zewnętrz- nego (<i>otitis externa</i>)	26	12	38
10	Toż z zapaleniem błony bębenko- wej (<i>otitis externa et myringitis</i>)	11	4	15
11	Zapalenie ucha środkowego i bł. bę- benkowej (<i>otitis media, myringitis</i>)	8	3	11
12	<i>Otitis media; myringitis; perfora- tio membranae tympani; otor- rhoea</i>	14	5	19
13	<i>Otitis media; myringitis; otitis ex- terna; perforatio membranae tympani; otorrhoea</i>	10	2	12
14	Nieżyt trąbki Eustachego	4	5	9
15	<i>Induratio membranae tympani</i>	8	4	9
16	Zapalenie ucha środkowego z nastę- powem próchnieniem kości skalistej	11	2	13
17	Gluchoniemota po:			
	a. ospie	1	2	3
	b. zapaleniu opon mózgowych	6	5	11
	c. durze	5	9	14
	d. płonicy	1	—	1
	e. odrze	—	1	1
	f. od urodzenia	5	5	10
	Razem	172	84	256

Część szczegółowa.

I. Brak ucha zewnętrznego (*defectus auriculae*)

Brak wrodzony ucha zewnętrznego napotkać można
w różnych stopniach: raz bywa muszla uszna zastąpiona
płatkiem skóry, lub też kawałkiem chrząstki w léjek zwi-
niętej; w innych zaś przypadkach napotykamy zupełny
brak muszli usznej i przewodu słuchowego zewnętrznego.

Sąto braki za wielkie, a pomoc sztuczna, jak n. p. rękoczyn twórczy (*operatio plastica*), zastosować się tutaj nie da.

Brak muszli usznej szpeci chorego, który żąda pokrycia tego braku: zatem przechodzimy na rozległe i wdzięczne pole zastąpienia mechanicznych; w tym przypadku możemy zalecić sztuczną muszlę z masy papierowej.

Chory oprócz zasłonięcia tego braku nie więcej nie osiągnie z tego sztucznego środka: gdyż prawie zawsze z temi wadami idą w parze nieprawidłowości i w głębszych częściach narządu słuchowego.

Brak ucha zewnętrznego uważano tylko u jednego dziecka. Franciszka W., sześć miesięcy mająca, z Kalwarii, okazywała wrodzony brak przewodu zewnętrznego ucha prawego z niedokształceniem części ucha zewnętrznych w postaci dwóch płatków nieregularnych.

II. Rana kłusana na uchu zewnętrznym.

Franciszek Z., lat 24 liczący, z Krakowa, dnia 22 marca 1873 r., został ukąszony (przez człowieka) w brzeg zewnętrzny muszli usznej prawej. Rana przedstawiła się, jak następuje: W środkowej części obwodu ucha (*helix*) znajduje się wzdłuż brzegu rana długości $1\frac{1}{2}$ cm., w dolnej części zachodzi aż do rowka łódkowatego (*fossa scaphoidea*). Rana sięga aż do samej chrząstki. Cała część ucha zewn. obrzękła i zaczerwieniona.

Po 13-dniowym opatrywaniu kwasem karbolowym, chory, będąc zupełnie wylęczonym, zaprzestał uczęszczać do kliniki ruchomej chirurgicznej.

III. Ciała obce w przewodzie słuchowym zewnętrznym.

Ciała obce w przewodzie zewnętrznym zdarzały się najczęściej u dzieci, które przy zabawach wpychały je przypadkowo w uszy.

W naszych 19tu przypadkach było mężczyzn 14
kobiet 5

Co do wieku było: do 10 lat	12
„ „ 20 „	5
„ „ 30 „	—
„ „ 40 „	1
„ „ 50 „	1

W przewodach zewnątrz. znajdowano następujące ciała obce: groch	7
pestkę z chleba świętojańskiego	4
karaczan (<i>Blatta</i>)	3
paciorki szklane	2
kamyczek	1
owies	1
kosteczkę z ołówka	1

Wydobywanie ciał obcych z przewodu słuchowego zewnętrznego odbywało się w następujący sposób: Najpierw układano chorego na stole operacyjnym tak, by światło oświecało przewód zewnętrzny. Gdy następnie przekonano się, że ciało obce rzeczywiście się tamże znajduje, próbowano wydobyć je przez wyprostowanie przewodu słuchowego zewn. (pociągnięciem muszli ucha do góry i na zewnątrz) i następnie nachylenie głowy tak, aby ciało obce wypadło własnym ciężarem. Gdy ten sposób okazał się bezskutecznym, używano narzędzi, jak: szczypczyków o cienkich, zagiętych końcach, świdra, łyżeczki lub haczyka kończystego. Kilka razy wydobywano ciała obce za pomocą prądu wody. Jestto sposób bardzo dogodny: gdyż nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, na które narażeni jesteśmy używając narzędzi; bo, gdy ciało obce leży przed samą błoną bębenkową, więc każdym, choćby najmniejszym posunięciem tegoż ku błonie bębenkowej można

przedziurawić takową i wepchać ciało obce do jamy bębenkowej.

Podczas wyjmowania trzeba, aby chory jak najspokojniej leżał, a głowa musi być przez dobre trzymanie ustaloną, żeby uniknąć wszelkich nieprzyjemnych następstw, które lada poruszeniem głową, chory mógłby na się sprowadzić. Gdy ciało obce leży przy błonie bębenkowej, a chory jest niespokojnym, trzeba się uciec do zachloroformowania.

Prócz zaczerwienienia i miernego obrzmienia przewodów słuchowych zewnętrznych i szumu w uszach, w 2ch przypadkach, w których ciała obce leżały około $1\frac{1}{2}$ miesiąca, nie uważano innych przypadków u chorych.

IV. Zarośnięcie trąbki Eustachego.

Z anatomii wiadomo, że błona śluzowa trąbki Eustachego jest dalszym ciągiem błony śluzowej jamy nosopółkowej (*cavum pharyngo-nasale*). Łatwo więc pojąć, dla czego nieżył gardziela lub nosa udziela się też i trąbce Eustachego.

Następstwa tej choroby mogą być rozmaite, jak ścieśnienie, zatkanie, lub zrośnięcie trąbki Eustachego.

Tutaj zajmujemy się tylko zarośnięciem trąbki Eustachego.

Sposób badania, który stwierdzi nasze rozpoznanie, jest następujący:

- 1) Zbadanie gardziela, (czy tamże nie ma nieżytu).
- 2) Wywód choroby.
- 3) Cewnikowanie trąbki Eustachego i przepędzenie powietrza przez cewnik (*catheter*).
- 4) Doświadczenie Valsalwy.
- 5) Metoda Politzera.
- 6) Badanie wzornikiem nosowym (*rhinoscopia*).

Jestto sposób badania jeszcze nowy; lecz ma przed sobą wielką przyszłość, gdyż wykrywa wiele rzeczy nowych, dawniej dla oka ludzkiego niedostępnych. Badanie wzornikiem nosowym zasługuje więc na prawo obywatelstwa w otyjatrii.

W tém miejscu niech mi wolno będzie kilka słów o tym sposobie badania nadmienić.

Do badania tego używamy wzornika, przytrzymywacza do przyciśnięcia języka, i haczyka tępo zakrzywionego, w celu podniesienia języczka.

Do oświecenia używamy światła słonecznego lub lampy. Gdy światło do jamy nosopółkowej wpuszczono, a języczek oddalono, wtedy ogrzewamy zwierciadelko i wprowadzamy do półki.

W zwierciadelku do góry zwróconém widzimy obraz jamy nosowej, ujście trąbek Eustachego i t. d. Dla sprawdzenia wprowadzamy do trąbki Eustachego cewnik metalowy: natenczas przy ujściu trąbek powinniśmy widzieć koniec wprowadzonego cewnika.

Zarośnięcie ujścia trąbki Eustachego dopiero za pomocą wzornika możemy stwierdzić.

W klinice ruchomej chirurgicznej uważaliśmy tylko jeden przypadek.

J. Z., lat 50 liczący, choruje od 2ch lat; przedtém miał często nieżyt gardła. Słuch przytępiony. Błona bębenkowa biaława, bliznowata. Sposoby badania wyżej nadmienione stwierdzają zupełne zarośnięcie trąbki Eustachego.

V. Wrzedzionka (*furunculus*).

Wrzedzionkę w przewodzie słuchowym zewnętrznym uważano u 6ciu chorych, (4ch mężczyzn, 2 kobiet).

Co do wieku było: do 10 lat	1
„ „ 20 „	2
„ „ 30 „	2
„ „ 40 „	1

Przypadki, jakie uważano w tém cierpieniu, były następujące: Uczucie swędzenia, które zmusza chorych do ciągłego drapania; dalej uskarżali się na ból, szum i uczucie pełności w uchu. Przewody słuchowe zewnętrzne były miernie obrzmiałe.

W czterech przypadkach uważano po jednej wrzedzionce w przewodzie słuchowym zewnętrznym, a w dwóch przypadkach po dwie, jedna obok drugiej; dochodziły one do wielkości fasoli.

W dwu przypadkach przyszli chorzy z wrzedzionkami już otwartymi.

Léczenie zasadzało się na przecięciu ropnia i wydobyciu czopka zmartwiałego.

Po każdym przecięciu ból się zmniejszał, gdyż naprężenie skóry ustępowało; upuszczenie krwi w skutek nacięcia przynosiło téż ulgę chorym.

Dalsze léczenie zasadzało się na zapuszczaniu do ucha rozczyńni siarczanu cynkowego i przemywaniu ciepłą wodą.

Skutek léczenia był zawsze dobry.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

POSIEDZENIA TOWARZYSTW.

Towarzystwo lekarskie krakowskie.

Posiedzenie XX, d. 2 grudnia 1874 r.

Przewodniczący kol. Blumenstok. Obecnych członków 17.

1) Jednogłośnie wybrano na członków czynnych Tow. PP. Drów Julijana Zawilskiego, asystenta przy katedrze fizjologii, i Aleks. Wysockiego, praktykanta w szpitalu św. Łazarza.

2) Kol. Korczyński wnosi w imieniu komitetu redakcyjnego, aby wyznaczono 50 złr. z kasy Tow. za najlepszą pracę umieszczoną w „Przegl. lek.“ do końca czerwca 1875 r. Wniosek ten przyjęto z poprawką kol. Domańskiego „za najlepszą pracę nadesłaną do umieszczenia w Przegl. lek. do końca czerwca r. 1875 r.“

3) Kol. Sekretarz stały składa dla biblioteki Tow. Sprawozdanie ze szpitali galicyjskich za rok 1874 napisane przez Dra Sawickiego, jako dar od autora.

4) Koll. Domański i Ściborowski zdali sprawę o wzieniku usznym przedstawionym przez Dda Olpińskiego na posiedzeniu XIX, oświadczając: a) że wzienik ten nie jest nowego pomysłu; b) że soczewka nie przedstawia dokładnie obrazu bł. bębenkowej; c) że umieszczenie reflektora nie jest praktyczne; d) że w stosunku do innych wzieników tego rodzaju nie jest tańszym; wreszcie e) że ciemny léjek kauczukowy nie jest lepszy od metalowego.

5) Kol. Korczyński miał rzecz o gościu stawowym pojawiającym się w przebiegu czerwonki, przyczém przytoczył przypadek takiego cierpienia spostrzegany w szpitalu św. Łazarza¹⁾.—W dyskusji kol. Kremer zgadza się co do treści z wykładającym, lecz prostuje niektóre usterki językowe; podobnie koll. Rydel i Domański.—Kol. Obaliński wyjawia przypuszczenie, że może przypadkowo tylko jest pojawienie się gościa stawowego w czerwonce, i to w czasie, kiedy choroby panujące mają cechę gościcową (*genius epidemicus rheumaticus*).—Kol. Korczyński potwierdza to, że obecnie wydają mu się częstszymi goście stawowe, bo się teraz wywiaduje o nie u każdego chorego; lecz nie może razem z innymi autorami uważać gościa stawowego w czerwonce za przypadkowe

powikłanie, tylko sądzi, że takowy pozostaje w przyczynowym związku z samą czerwonką.—Kol. Wurst przytacza przypadek gościa stawowego²⁾ w czerwonce z własnej praktyki, dodając, że gościec wtedy wystąpił, gdy odbyciny już nie były krwawe.

6) Kol. Korczyński zdał wyczerpującą sprawę z pracy Burkarta: O waleczkach moczowych. (Zob. str. 40).

7) Kol. Buszek podał wiadomość o przypadkach śmierci w skutek ospy i płonicy w Krakowie od początku 1874 r. do końca listopada 1874 r.

Posiedzenie 4te nadzwyczajne, d. 4 grudnia 1874 r.

Przewodniczący kol. Blumenstok. Obecnych członków 17.

Jako gość: członek honorowy Prof. Dr. Skobel.

1) Kol. Pareński przedstawił chorą z ukłujem (polipem) szypułkowym wyrastającym z górnej powierzchni więzadła głosowego prawego, przyczém podał sposób, w jaki zamyśla go usunąć.

2) Zastanawiano się w dalszym ciągu nad wyrazami z Anatomii patologicznej, Patologii i Terapii.

3) Kol. Przewodniczący zawiadomił Tow. o nadesłaném honoraryjum od księgarza Hirschwalda za sprawozdania o pracach polskich zrobione do roczników Virchowa i Hirscha.

4) Kol. Grabowski w imieniu komisji, złożonej z koll. Janikowskiego, Korczyńskiego, Ściborowskiego i sprawozdawcy, odczytał odpowiedź na pismo Magistratu krak. o środkach przeciwko chorobom zaraźliwym panującym w mieście, jakoto: odrze, ospie, płonicy i dławcowi. Po długiej i żywej dyskusji przyjęto odpowiedź odczytaną z pewnemi zmianami. (Zob. N. 51 r. z. i NN. 1 i 2 r. b.)

Posiedzenie XXI, d. 15 grudnia 1874 r.

Przewodniczący kol. Blumenstok. Obecnych członków 18.

1) Kol. Rydel przedstawił chorą, którą Tow. miało sposobność widzieć na pos. XVII, z mięsakiem czerniackowym (*melanosarcoma*) prawej gałki ocznej. Wykładający usunął nowotwór w części nożyczkami, w części nożykiem grotowym, miejscami nawet ze spojówką. Po rękoczynie uważano zmniejszoną zwrotność oka tego na wewnątrz, która coraz mniej jest widoczną, im dalej postępuje zrośnięcie nadciętego ścięgna mięśnia prostego wewnętrznego. Gałka oczna okazuje się tylko lekko zaczerwienioną, zresztą okolica operowana jest zupełnie gładka i zabliźniona.

2) Kol. Grabowski zdał sprawę z wydawnictwa „Przegl. lek.“ za r. 1873 i 1874, ze stanu majątkowego Tow. i odczytał budżet na rok 1875, który przyjęto.

3) Kol. Byliński wniósł w imieniu komisji bibliotecznej, aby niektóre dzieła biblioteki Tow. zamienić na duplikaty biblioteki Jagiell., a zachować tylko stare dzieła autorów polskich. Zgodzono się.

4) Jednogłośnie przyjęto Dra Przemysława Pieniążka na członka korespondenta Tow., jakoteż koll. Feliksa Czerwiakowskiego i Aleksandra Krydę zaliczono w poczet członków korespondentów.

5) Kol. Domański odczytał w imieniu komisji statutowej projekt statutu poprawiony, który prawie bez zmiany przyjęto.

6) Tenże przedstawił wniosek mający na celu zebranie funduszu na opłacanie prac oryginalnych umieszczanych w „Przegl. lek.“ Wniosek ten poruczono osobnej komisji do ocenienia.

Dr. Buszek.

¹⁾ „Przegl. lek.“ N. 52, 1874.

PRZEGLĄD LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

CHOROBY NERWOWE I UMYSŁOWE.

A. Otto. O bromku potasowym przeciw padaczce.

(Dokończenie).

Za skutecznością bromku potasowego przemawia także następująca okoliczność.

W ostatnich dziesięciu latach autor leczył w szpitalu w przecięciu po 56 mężczyzn cierpiących na padaczkę. W ostatnich 2 latach, odkąd zaczęto używać bromku potasowego, wypuszczono 10 ulęczonych, t. j. takich, u których nie wystąpił przynajmniej przez 6 miesięcy ani jeden napad i zniknęły inne objawy tej choroby; gdy w poprzedzających 8 latach wypuszczono razem tylko 3, t. j. 13 razy mniej, niż gdy leczono środkiem, o którym mowa. Dodać nadto należy, iż między onymi 3 chorymi ozdrowiałymi bez zażywania bromku potasowego znajduje się jeden, który ozdrowiał bez użycia jakichkolwiek środków lekarskich.

Ażeby te wyniki ocenić, jak należy, pamiętać trzeba, iż przypadki, na których aut. opiera swe doświadczenia, były po największej części ciężkie, powikłane ze zбочeniami umysłowymi, a nawet niekiedy z porażeniem połowiczem, jako następstwem znacznych zmian anatomicznych w mózgu. A przecież mimo tego jeden z tych ostatnich pozostał wolnym od padaczki, nawet gdy zaprzestał zażywać bromku potasu. To pozwala nie rokować bezwarunkowo niepomyślnie nawet w tych przypadkach, w których choroba doprowadziła do ciężkich zmian materjalnych. Od czasu, kiedy Meynert opisał zmiany w rogach Amonowych w padaczce, aut. rozbił dokładnie uwagi w odpowiednich zwłokach i znalazł prawie u wszystkich cierpiących na padaczkę, z małymi bardzo wyjątkami, stwardnienie i zanik jednego, a rzadziej obojdwóch rogów Amonowych. Takich przypadków ma 30 do 40. Ponieważ nie można przypuszczać, by umierali tylko chorzy, u których znaleziono przerzeczone zmiany anatomiczne: nie można też i wątpić, iż i między tymi, którzy żyją, lub zostali wylęczeni, znajdują się nie raz zmiany organiczne mózgu.

Ponieważ u większej połowy chorych, których jako zdrowych wypuszczono z zakładu, gdy zaprzestali zażywać bromku pot., napady epileptyczne znów się pojawiły: przeto nie można uważać bromku potasowego za lek doszczętny i zupełnie pewny. Ale i te 40% ulęczonych z tak ciężkich przypadków, jakie były leczone przez aut., znaczny bardzo wiele; jeżeli zważy się prócz tego, że napady ustępują prawie zawsze w ciągu zażywania leku, mamy w bromku potasu środek do ciągłego ich poskramiania. Ponieważ nie jeden lekarz zapewne zdziwi się, jak można środek tak dzielny przez długi czas zadawać, a inny wcale na to nie przystanie: wypada nam tu zastanowić się nad skutkami bromku potasowego, które dały powód do mniemania o jego wpływie szkodliwym.

Wpływ ten dotyczy przeważnie czynności części umysłowych, części ruchowych. Jeżeli przez dłuższy czas daje się dziennie po 10 gramów (= 137 ziarnom czyli blisko 7 skrupułom), lub powoli podwyższa dawkę już pierwotnie stosunkowo dużą: pojawiają się, lubo nie zawsze, objawy upośledzenia w dziedzinie umysłowej i ruchowej. Świadomość o samym sobie zmniejsza się, występuje obojętność, lub nawet niedołęstwo; niknie uwaga i pojętność, pokazuje się sennałość, opadają powieki, ruchy wszelkie odbywają się powoli, chód staje się niepewnym, taczającym się, jak u pijanych. W tych wyraźnych obja-

wach otrucia leży klucz do zrozumienia środków leczniczych; objawy te zresztą w leczeniu nie potrzebują docho- dzić do tak wysokiego stopnia, bo po największej części wystarczają dawki wywołujące tylko małą ociężałość moralną i fizyczną; zresztą, jeżeli wśród ciągłego zażywania pojawiają się cięższe przypadki otrucia,—to mamy w nich wskazówkę, iż należy dawkę zmniejszyć. Trzymając się tego, mamy pewność najprzód skutecznego działania terapeutycznego; powtóre, że nie mamy się czego obawiać. Tak, jak wśród zażywania naparstnicy mimo objawów otrucia nie zrzekamy się tego cennego środka, lecz używamy go ostrożnie: tak samo szkodliwe skutki bromku potasowego policzyć należy na karb nie leku, lecz niewłaściwego zastosowania tegoż.

Zresztą wymienione przypadki otrucia są tylko chwilowe, ustępują zaraz po zaprzestaniu zażywania bromku potasowego; obawa o szkodliwy wpływ umysłowy na przyszłość nie jest uzasadnioną; owszem, większa część chorych cierpiących na niedołęstwo skutkiem padaczki przechodziła do używania władz umysłowych pośrednio pod wpływem tego leku przez zmniejszenie się napadów epileptycznych. Zarzut, jakoby bromek potasowy upośledzał odżywianie, nie ma żadnej podstawy: spostrzeżenia i innych i autora dowodzą przeciwnie, że podczas używania tego leku ciała na wadze przybywa.

Zбочenia o wiele ważniejsze, bo zwykle nieuniknione, wywołuje bromek potasu w skórze. Występują one zazwyczaj we 2 do 3 tygodni po rozpoczęciu zażywania w postaci wągrów najprzód na twarzy, szyi i karku, a potem i na reszcie ciała. Wysypka ta chorym ani nie szkodzi, ani żadnej szczególnej przykrości nie sprawia. U niektórych chorych na tém się kończy; u innych zaś powstają obok tej wysypki tu i owdzie rozleglejsze zapalenia skóry, dochodzące aż do wielkości orzecha, zupełnie podobne kształtem i przebiegiem do czyraków, z tą atoli różnicą, iż nie mają w środku czopa obumarłego. Rozwój ich jest zazwyczaj bardzo powolny. Otwarte rzadko wydają czystą ropę, zazwyczaj pomieszana z płynem brudno-cisym, podobnym do krwi rozłożonej, który zresztą sam niekiedy treść obrzmień przerzeczonych stanowi. Zapalenia te miejscowo mogą być bardzo przykre z powodu swęj liczby, wielkości i położenia; występują jednak rzadko, i to zazwyczaj pojedynczo, nie od razu,— tak, że nie zniewalają do zmiany leczenia.

Znacznie większą są wagi rozległe owrzodzenia skóry, na szczęście atoli rzadkie; jakoż u 30 chorych uważał je aut. tylko 4ry razy. Owrzodzenia te powstają częścią ze zlania się pojedynczych wrzodów czyrakowych, częścią wprost z rozpadu skóry. rozszerzają się powierzchownie, nie drażąc w głąb, i mają dno bardzo nierówne, jakby poszarpane, a barwę zazwyczaj szaro-czerwonawą. U wszystkich 4ch chorych pojawiły się tylko na prawej gołeni, u jednego prócz tego na prawem ramieniu, u żadnego nie zgoiły się podczas zażywania bromku potasowego, mimo użycia rozmaitych środków. Gdzie zapalenia te większej nabywają ważności, trzeba zaprzestać leczenia bromkiem potasowym na koszt padaczki, poczem wśród okładów z wody gulardowej rychło się goją.

Nakoniec wspomnieć tu należy o działaniu bromku potasowego na przewod pokarmowy. Zaczerwienienie przełyku, lekka zgaga, morzysko i rozwolnienie pojawiają się niekiedy, lecz po zmniejszeniu dawki przemijają wkrótce. Zresztą zależą bardzo od sposobu zadawania leku: im w większym dajemy go rozrzedzeniu, tém mniej spotykamy się z temi przypadkami; jakoż najlepiej zadawać bromek potasowy rozpuszczony w znacznej ilości wody.

Co do wysokości dawki potrzebnej dla otrzymania pożądanego skutku, nauczyło aut. doświadczenie, iż naj-

mniejsza dawka dzienna, obiecująca skuteczność, wynosi 8 gramów (= prawie 110 ziarn), że największa część chorych znosi bardzo dobrze 12 gramów (= 164 $\frac{1}{2}$ ziarn), niektórzy nawet 15 gramów (= 20 $\frac{1}{4}$ skrupułem); przy czém, jeżeli się przekroczy dziennie dawkę 12 gramów, należy być bardzo ostrożnym. Ilość mniejsza od 6ciu gramów (= 82 $\frac{1}{4}$ ziarn) nie okazała się u dorosłych skuteczną. Doświadczenia te, jako oparte na przypadkach zadawnionych, stosują się też najprzód do takich; być może atoli, że w świeższych wystarczą dawki mniejsze. Autor przekonał się, że bez stopniowania można od razu zacząć od dawki 10 gram. dziennie rozdzielonych równo na 4ry części, przez dzień wyżyć się mające. W razie skłonności do rozwolnienia, można skutecznie połączyć bromek potasowy z małą ilością makowca.

Jaki składnik jest skutecznym w bromku potasowym? brom, czy potas, czy ich wzajemne połączenie się? Pomijamy tu wątpliwości Binza, który ustanie napadów skłonny jest przypisywać naturalnemu biegowi choroby; bo czyż można przypuszczać to w przypadkach, które trwały niekiedy 10 i 20 lat, pogarszając się coraz bardziej, łącząc się ze zбочeniami psychicznymi, a które mimo tego nie okazały ani jednego napadu od rozpoczęcia leczenia bromkiem potasowym. Że wrażenie psychiczne nowego leku według Amburgera nie jest także przyczyną skuteczności bromku potasowego: najlepiej przemawia za tém okoliczność, iż we wszystkich przypadkach autora przed bromkiem potasowym używano wielu innych środków i sposobów leczenia, któreby także powinny wyrzucić ów domniemany a korzystny wpływ psychiczny. Lepsze odżywianie również nie może być tym czynnikiem skutecznym; bo bromek potasowy okazał swą skuteczność i w tych razach, gdy chorzy z powodu jego zażywania utracili na ciężar ciała. Tak więc nie ma wątpliwości, iż sam bromek potasowy wprost jest w padaczcze skutecznym.

Wracając do właściwego pytania, mniemali jedni, że w przetworze, o którym mowa, skutecznym jest tylko potas, gdy drudzy tylko brom za taki uważali. Do rozwiązania tego pytania posłużyć mogą szczególnie doświadczenia i spostrzeżenia kliniczne, a mianowicie wybadanie, jak skutkują w padaczcze połączeni bromu bez potasu i połączeni potasu bez bromu. Takimi są mianowicie bromek sodowy i chlorek potasowy, które, pomijając ich podobieństwo chemiczne do bromku potasowego, można w tej samej prawie dawać ilości, co i bromek potasowy.

Wynik tych doświadczeń jest bardzo jasny: bromek sodowy działał, jak bromek potasowy, a nawet prawdopodobnie skuteczniej; chlorek potasowy zaś był bez skutku i nie wywoływał u chorych, na których robiono próby, żadnego z wymienionych powyżej szczególnych skutków bromku potasowego.

Ażeby jednak z doświadczeń tych wykluczyć całkiem możebny wpływ kruszców alkalicznych i poznać lepiej działanie samego bromu; tém bardziej, iż z doświadczeń Steinaura można wnosić, że działanie bromu występuje szczególnie w tych połączeniach, z których w ustroju zwierzęcym może się odłączyć brom wolny lub kwas bromowodowy: aut. postanowił spróbować połączeń bromu nie zawierających w sobie żadnego alkalu. Czystego bromu nie można użyć w tym celu: bo dawka, jaką dać można bez szkody dla chorego, jest za mała. Ale natomiast dobrze się tu nadaje kwas bromowodowy, który łatwo znoszą chorzy w ilości 7 gramów dziennie, odpowiadającej według równoważników 10 gramom bromku potasowego. Rozczyn użyty był 1%. Skutek po zażywaniu kwasu bromowodowego był tenże sam, co i bromku potasowego: napady po wyżyciu dwóch dawek 5 i 6-gramowych ustąpiły zupełnie; połęk zaczerwienił się tylko trochę wśród zażywania tego

przetworu; łaknienie zaś, trawienie i oddawanie kału pozostały całkiem prawidłowemi.

Doświadczenie to przemawia najlepiej za tém, co w bromku potasowym jest czynnikiem skutecznym, a znajduje poparcie w doświadczeniach fizjologicznych Steinaura robionych kwasem bromowodowym i bromooctowym na królikach, które pod wpływem tych przetworów okazywały te same zбочenia, co ludzie zażywający bromek potasowy.

Nakoniec jeszcze jedno spostrzeżenie kliniczne dowodzi, iż w bromku potasowym skutecznym jest brom, a mianowicie: im mocniejsza, z powodu zażywania tego leku na skórę występuje wysypka, tém pewniejszym jest skutek pomyślny. Wysypkę tę bez wątplenia każdy bromowi przypisze, a tém samém i jemu skuteczność w padaczcze.

Według Saesona powietrze wydychane przez zwierzęta, którym zadano bromek potasowy, czuć bromem. Rzeczywiście wielkiej części chorych leczonych przez czas dłuższy bromkiem potasowym cuchnęło mocno z ust, i to podobnie wszystkim; ale inaczej, niż u innych chorych, środka tego nie zażywających. Ażeby rozstrzygnąć, czy woń ta pochodzi od bromu, aut. przeprowadzał powietrze wydychane przez pewnego chorego 1 $\frac{1}{2}$ godziny przez roztwór azotanu srebrowego. Brak atoli wszelkiego osadu lub przynajmniej zamącenia tego płynu jest dowodem, że płucami brom z ciała nie wychodzi.

Tak więc wykazawszy, że potas bez bromu nie skutkuje, brom zaś bez potasu i to w połączeniu z rozmaitemi innymi składnikami jest skuteczny: wypada uważać za rzecz pewną, iż skuteczność bromku potasowego w padaczcze pochodzi wyłącznie z bromu; chociaż przez to aut. nie zaprzecza, iż i potas w tém jakąś rolę może odgrywać i odmienia działanie bromu.

W jaki sposób skutkuje brom w padaczcze? czy wstrzymuje wybuch napadów; czy, stępując czułości, zmniejsza podniecie do odruchów; czy, zniżając pobudliwość ruchową przeszkadza, aby wpływ swój wywarła podniecia na ruchy; czy też nakoniec wpływa wprost na ośrodki nerwowe w rdzeniu przedłużonym, a względnie w moście Warolowym? Na pytanie to odpowiada po części doświadczenie kliniczne. Zmniejszenie czułości można wprost uważać u osób, które przez dłuższy czas zażywały bromku potasowego. Zniżenie pobudliwości w zakresie ruchów objawia się uczuciem osłabienia, zmęczenia, powolnością popędów do ruchów i ich samych; senność, powolne myślenie, obojętność, dowodzą zajęcia odpowiednich ośrodków. Ztąd aut. wnosi, że pod wpływem bromku potasowego obniża się pobudliwość układu nerwowego tak w ośrodkach, jak i na obwodzie, i w ten sposób bezpośrednio znikają napady wielkiej choroby, polegające na zadrażnieniu ośrodka nacynioruchowego i ruchowego w moście Warolowym.

Dr. Domański.

KRONIKA i ROZMAITOŚCI.

* Kraków, dnia 3 lutego. Z powodu zapytań, które nas dochodziły, objaśniamy, że od 1go Nru r. b. Redakcja „Przeglądu lekarskiego“ trzyma się pisowni używanej w dziełach Akademii umiejętności.

— D. 27 stycz. odbyło się tu pierwsze posiedzenie Komisji balneologicznej, nowo zawiązanej w Akademii umiejętności. Przewodniczącym wybrano Dr. Dietla, który już te obowiązki spełniał do r. 1872 w takiéjże komisji, istniejącej przy Towarzystwie naukowem krakowskiem; na sekretarza wybrano Dr. Władysława Ściborowskiego. Dr. Dietl podał plan kierunku, w jakim komisya ma działać, a Dr. Lutostański skróśli program szczegółowy.

* **Lwów.** Zawązało się tu „Polskie Towarzystwo przyrodników w imienia Kopernika,“ które w dniu 17 stycznia r. b. odbyło 1sze posiedzenie. Do założycieli należą PP. DDr. Ciesielski (botan.), Kreutz (mimneral.), Radziszewski (chem.), i t. d. Szczęść Boże w pożyteczną pracę!

* **Pisa.** Kolegom, którzy wysyłają chorých na zimę do Włoch, pożądaną zapewne będzie wiadomość, że tej zimy w Pizie praktykuje lekarz Polak, Dr. Kazimierz Sokolowski. (*Albergo di Bretagna, sotto Borgo. Pisa.*)

* **Wspominki historyczne.** Dnia 5go lutego 1826 r. umarł w Warszawie, w 43. roku życia, Dr. Andrzej Franciszek Kasawey Dybek. Był w r. 1812 i 1813 lekarzem naszelnym wojska p. a od r. 1817—1826 profesorem chirurgii i dyrektorem kliniki chirurgicznej w uniwersytecie warszawskim.

KORRESPONDENCYJA REDAKCYI I ADMINISTRACYI.

Wnu Dr. J. B. w B. Do egzaminu na lekarza powiatowego (*Physicatsprüfung*) możemy zalecić Szanownemu Kolecie następujące podręczniki: 1) do medycyny sądowej: *Casper, Prakt. Handb. d. gerichtl. Medicin, 5te Aufl. Berlin, 1871*, dwa tomy, cena 11 1/2 tal. (W polskiem tłumaczeniu wyszedł w Warszawie tom I i IIgo ark. 1—19.) 2) Do higieny publikacji: *Pappenheim, Polteya* lekarska. Warszawa 1871—74, trzy tomy, cena 12 rubl. 3) Do ustaw polecyjno-lekarskich austriackich: *Schauenstein, Handb. d. öffentl. Gesundheitspflege in Oesterreich. Wien, 1863*. cena 6 1/2 zir. 4) Do Farmakognozji: *J. Trautp. Farmakognozja.* Warszawa 1869. 2 tomy, cena 8 rubl. 5) Do chemii polecyjnej: *Otto, Anleitung zur Ausmittelung der Gifte 5te Aufl. Braunschweig, 1867*, cena 7/8 tal.

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.

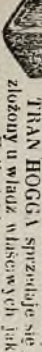
HOGG. APTEKARZ, 2. RUE DE CASTIGLIONE, PARYZ. JEDYNY WŁASCIWY.

HUILE FOIE DE MORUE HOGG

THAN / WĄTROBY STOKIŚLAW HOGGA.

Przeciw słabościom PIERSIOWYM, SICHOTOM, ZAPALENIU PŁUC, KATAROM KASZLONOM CHRONICZNYM, SKROFULOM, LISZAJOM, GRUCZOŁOM, TUBA WOM, WYCIADNIENIU DZIECI, OGÓLNEMU OSŁABNIENIU, NEURMATYZMOM (GOŚCOWI), etc.

Tan ten wytworzony ze *stojaczy wątroby siołf-czu* jest naturalny i czysty, najdelikatniejsze ziółki go znoszą, działanie jego jest szybkie i pewne, a *większość* tego tanu nad wszelkimi innymi tanami przewyżajny, lub w podłożeniu z żelazem etc.



TRAN HOGGA A sprzedaje się jedynie we *flaszkach trippantskich* kształtarskich złożony u władz niemieckich jako własność speca i i wyrażono stosownie do prawa.

Dotąd można w Warszawie w składkach materiałów aptecz. PP. Gallego i Spiesza; we Lwowie w aptece P. Mikolascha; w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka.

SPECYFIK

czyli swoisty Lęk przeciwi słabościom piersiowym, katarom, słabościom płuc gwałtownym i chronicznym i różnych postaci isurchołom.



SACCHAROLÉ CHANTRELL PRZYGOŁOWANY Z KWASEM FOSFORANU WAPRA.

Używa się we wszystkich bez wyjątku chorobach organów oddechowych, z pomogłym skutkiem, nie szkodząc bynajmniej kuraży racjonalnej.—Hartowa sprzedaż u PP. Demoz i Cie w Paryżu, 22 rue du Temple; w Krakowie w aptece Trauczyńskiego; we Lwowie w aptece P. Mikolascha; w Warszawie w składkach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i L. Spiesza.

Jedyny iaki potwierdzony został przez

Dra H. Frémincau,

Doktora nauk, uwięzionego przez fakultet medyczny, Aptekarza honorowego Iej klasy.

wstrzegacie się fałszerstw.

SIROP DELABARRE DIT DE DENTITION

wymaga podpis własnoręczny

Przez użycie tego prostego **SIROPU D^{ra} DELABARRE** do wci rana dziąseł, wyrznięcie się zębów u Dzieci odbywa się bez bóleści ani niebezpieczeństwa konwulsji. Prospekt użycia posła się franko na żądanie. Skład główny w Paryżu przy **Ulicy Montmartre, 4**; w Krakowie w Aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka, we Lwowie w aptece P^a Mikolascha, w Warszawie, w składzie materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, i w aptece P^a Lilpopy; w *Kijowie*, w składzie materiałów aptecznych PP. Marcinczyk Braci; w *Odessie*, w aptece PP. Piskorskiego i Klukowskiego; w *Wilnie*, w aptece P^a Chrościckiego; w *Poznanu*, w aptece P^a D^{ra} Mankiewicza.

19 (3—16)

MIGRAINES ET NEURALGIES

PAULLINA FOURNIER

Od 1840 r. jest środkiem przeciwi **NEURALGIOM, GASTRALGIOM, GIOM** a szczególnie **MIGRAINES** i gwałtownym bólem głowy, do usmierzania, których w pięciu minutach wystarcza jedna paczka. Jestto środek specyficzny przeciwi dolegliwościom **nerwowym i wyszczepin.** Działanie jej sprawdzone zostało tak w prywatnych domach jak i w szpitalach i potwierdzone przez lekarzy fakultetu medycznego paryżskiego, a mianowicie pp. Troussseau, Grisolle, Cruveilhier, Huguier, Monod, Barhez etc.

N. B. Wstrzegacie się fałszerstwa i nasiadownictw, które są tém niebezpiecznym większego nabycia powodzenia ten środek.

Główny skład w aptece P. E. Fournier et Comp na ulicy de Londres N. 15; w Warszawie w składkach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i Spiesza i w aptece P. Lilpopy; w *Kijowie* w aptece PP. Marcinczyk Braci; w *Odessie* w aptece PP. Piskorskiego i Klukowskiego; w *Wilnie* w aptece G. Z. Chrościckiego; w *Poznanu* w aptece P^a Dra Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Mikolascha; w *Krakowie* w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka.

Prenumeratorem „Przeglądu Lekarskiego z r. z.,“ którym pojedyncze Niry zaginęły, Administratora może takowe nadesłać; zechcą się tylko po takowe zgłosić najdálj po koniec lutego 1875go roku.

Administratora posiada jeszcze pewną liczbę kompletnych egzemplarzy z roku 1873 i 1874go, może więc ustąpić takowych zyczącym sobie nabyć po cenie 4 zhr. za egzemplarz.

!! Pod rękojmią doszczętnego trwałego skutku !!

||| Rzeczywistej pomocy! |||

nawet w przypadkach, które uporeczywie opierały się wszelkiemu lekowaniu udzielają **bez wstrzykiwań, rżęci lub jodu** pewnie i szybko sławne

PREPARATY MINERALNE

w połączeniu z **Gelatyna - Matico**,

a mianowicie dawka I. w **kile**, i jej następstwach—**zastarzałym wypływie, zwięzieniach, swędzących wyrzutach t. zw. zaskórnikach, krostach na nosie, bolach w ustach i na szyi i t. d.** — **Cena 5 Złr. w. a.**

Dalej dawka II. w **osłabieniu męzkim (Impotencyi) mianowicie w skutek onanii. Skutkach: w osłabieniu cielnym i umysłowym, napadach padaczki, Tabes dorsalis i t. d.** **Cena 10 Złr. w. a.**

Nakoniec dawka III w **chorobach kobiet w białych opławach, zaburzeniach miesiączki, niepłodności, blednicy, niedokrewności, osłabieniu ciała i umysłu.** — **Cena 5 Złr. w. a.**

Powyższych przetworów, których użycie jest przyjemnem, można dostać jedynie **prawdziwych** za pośrednictwem

Spedition-Comptoir für Export Artikel

Berlin, C., Breite Strasse 12.

NB. Przesyłki i korespondencje **ściśle dyskretne.** — Do zamówień należy dołączyć krótki opis choroby.

Pobrania pocztowe do monarchii Austr. Węg. są niemożliwemi. (1—)

!! Pod rękojmią doszczętnego trwałego skutku !!

Dla cierpiących na płuca serce i nerwy wysokiej wartości Wyciąg kumysowy Liebiga

Proszę o przysłanie mi prędko 36 flaszek Pańskiego wyciągu kumysowego ponieważ spostrzegliśmy znaczne polepszenie u mej córki po 9cio dniowym używaniu chcemy więc w ten sposób leczenie dalej prowadzić. Zwykle, mianowicie ku wieczorowi, powstające osłabienie już zupełnie ustąpiło, a pacjentka wygląda też znacznie lepiej.

Józef Eisenkolb
Nauczyciel starszy.

Ponieważ Pański cenny wyciąg i u mnie już po użyciu zaledwo 3 flaszek okazał się być skutecznym upraszam o przesłanie (następuje zamówienie).

Katarzyna Stude.

Po użyciu 4 flaszek kumysu tyle mogę donieść że kaszel się nieco zmniejszył oddech stał się ła twiejszym a i większa skłonność do snu pojawiła się u mnie wedle Pańskiego podania itd.

H. Müller.

46 (3—?)

Broszury Dra Weilla rozsła się gratis i oplatnie.

Cena flaszki z opakowaniem 1 złr
Należytość należy przesłać przy zamówieniu, bo do Monarchii Austro-węgierskiej posłać za pobraniem pocztowem posłać nie wolno.

Paczki nie mniej jednakże jak 4 flaszki zawierające należy zamawiać

w **Głównym składzie Wyciągu kumysowego Liebiga**

Berlin, Friedrichstrasse Nro 196.

NB. Nasi lekarze zakładowi gotowi są każdego czasu chorem udzielać specjalnych rad, po nadesłaniu opisu choroby nie żądając za to żadnego wynagrodzenia. W interesie Publiczności gotowi jesteśmy dobrze renomowanym firmom oddawać środek ten na skład.

NEWRALGIE

wszelkie **cierpienia nerwowe** ka żdęj chwili ustępują po użyciu pigulek antineuralgicznych **Dra CRONIER.** Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 19.

1 (5)

Dostać można w składach materialistów aptecznych pp. Gallego i Spiessa ; w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w aptece p. Mikolascha ; w Brodach w aptece p. Kullaka.

ASTMY

Duszność, chrypka, katary zadawnione i wszelkie **cierpienia kanałów oddechowych** ustępują po użyciu **Rurek antiastmatycznych p. Levasseura**, 19. rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostać można w Warszawie w składach materialistów aptecznych pp. Gallego i Spiessa ; w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w aptece p. Mikolascha ; w Brodach w aptece p. Kullaka.

wymagać
po-
pis
własnoręczny

GUÉRISON DES DENTS CARIÉES

wystrzągać
się
fabrykatwa

Sposób leczenia zębów **D^{rs} DELABARRE** **CIMENT z GUTTA-PERCHA** do plombowania zębów spróchniałych. **LIQUIER CHLOROPHENIQUE** usmiera w jednej chwili najniebezpieczny ból zębów. **MIKSTURA OSUSZAJĄCA** zatrzymuje próchnienie przed zapłombowaniem. Prospekt użycia przesyła się franco na żądanie.

Skład główny w Paryżu przy **Ulicy Montmartre, 4.**

w **Warszawie**, w składzie materialistów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego, i w aptece p. Lilpopu; w **Kijowie**, w składzie materialistów aptecznych pp. Marcinczyk Braci; w **Odessie**, w aptece pp. Piskorskiego i Klukowskiego; w **Wilnie**, w aptece p. Chrościckiego; w **Poznańcu**, w aptece p. Dr. Mankiewicza; w **Lwowie**, w aptece p. Mikolascha; w **Krakowie**, w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka.

18 (3—16)

PRAWDZIWE
przeciwnawe przeciwgoścowe
Ziółka przeczyszczające

(Czyszczące krew przy dnie i gościu)

Aptekarza **WILHELMA**

Za pozwoleniem c. k. kancelaryi nadwornej odnośnie do postanowienia datowano w Wiedniu d. 7 Grudnia 1858.

stanowią
JAKO LECZENIE WIOSENNE
jedyne pewnie działający środek krew czyszczący, bo tak używały go z najlepszym skutkiem i odpowiednio ocenili najpierwsze lekarskie znakomości

„EUROPY“.

Zabezpieczone przeciw fałszowaniu patentem Jego c. k. Mości.
Wiedeń 28 Maja 1871.

Ziółka te czyszczą cały ustrój; jak żaden inny środek przenikają części ciała i wydalają z niego przy wewnętrznym użyciu wszelkie nieczyste złoże chorobowe, a skutek ten jest zupełnie stałym.

Gruntowne wyleczenie z dny, gościu nóg dziecięcych i zastarzałych uporczywych cierpień, ciągle jątrzących się ran jak również z wszelkich wyrzutów skórnych i płciowych, zaskórników po ciele i twarzy łupieżu i kiłowych wrzodów.

Szczególnie skutecznymi okazały się te ziółka przy nawalach do wątroby i śledziony jak również w stanach krwawnicowych żółtacze w gwałtownych bólach nerwowych, mięśniowych i stawowych w guieciu w żołądku, wiatrach, zatkaniach kiszki, dolegliwościach moczowych, polucyach, osłabieniu u mężczyzn a u płci u kobiet itd.

Cierpienia jak zółty i nabrzemienia gruczołów szybko i gruntownie leczy ciągłe używanie tych ziółek bo one są lekko rozwalniającym i moczopędnym środkiem. Liczne świadectwa uznania i pochwały które na żądanie przesyła się darmo stwierdzają prawdziwość powyższych podań.

Na dowód tego przytaczamy szereg następujących pism uznających.

Do Pana Fr. WILHELMA Apt. w Neunkirchen.

Sagor 5 kwietnia 1873. Upraszam Pana uprzejmie o przysłanie mi śpiesznie pocztą za pobraniem pocztowym jeszcze dwóch paczek już raz mi przesłanych Ziółek Wilhelma przeciwnawych i przeciwgoścowych i muszę Panu tymczasem wyrazić gorące podziękowanie, albowiem już ta pierwsza paczka znacznie sprawiła polepszenie u mej żony choć ona już lata na gościu i zatwardzenie cierpi, a jest nadzieja, że przyjdzie całkiem do zdrowia, bo już wszelkich środków leczniczych próbowałem, a żaden tak pomyślnego wyniku nie sprawił.

Ernest Zeynard, urzędnik fabryczny.

Do P. Franc. WILHELMA Apt. w Neunkirchen.

Neutra 23 kwieć. 1873. Już od wielu lat cierpiałem na najstraszniejsze dolegliwości gościuowe tak, że miałem rany w nogach, z których dość ropy wypływało Tysiączne dzięki za prawdziwe Ziółka krew czyszczące Wilhelma przeciwnawe i przeciwgoścowe, które mi W Pan w listopadzie 1872 r. przysłałeś te 2 paczki ziółek, ukończyły moje bole, i przyprowadziły mnie zupełnie do zdrowia, to, co było niemożliwym innymi środkami, za co raz jeszcze serdeczne dzięki przesyłam. Poleciłam tu te prawdziwe Wilhelma przeciwnawe i przeciwgoścowe Ziółka krew czyszczące kilku chorym jako najbawienniejsze Ziółka.

Wiecznie wdzięczna Alojzja Döller.

Do P. Franc. WILHELMA Apt. w Neunkirchen.

Bukareszt 21 maja 1873. W skutek użycia prawdziwych Wilhelma Ziółek krew czyszczących przeciwnawych i przeciwgoścowych pomyślny wynik osiągnąłem u Pani Hrabiny Paracin, dobrze na naszym dworze położonej i lubionej.

Ta Pani która dawniej na gościuowe napady w nodze cierpiała daleko rzadziej obecnie od czasu użycia tych Ziółek przez takowe nagabywaną bywa i występują one w bardzo małym stopniu. Gdy obecnie ta Pani w skutek mej rady unika użycia wina, mam nadzieję przy dalszym użyciu tych ziółek Wilhelma krew czyszczących przeciwnawych i przeciwgoścowych całkiem uwolnić ją od jej cierpień i rzeswiadczyć o dobrym skutku zalecać będę teraz wszędzie te Ziółka Wilhelma.

Dr. Van Kloger.

Ostrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Prawdziwych przeciwnawych, przeciwgoścowych ziółek przeczyszczających Wilhelma, dostać można tylko w pierwszej międzynarodowej fabryce przeciwnawych, przeciwgoścowych Ziółek przeczyszczających Wilhelma w Neunkirchen pod Wiedniem, lub w mych składach po dziennikach ogłoszonych.

Pakiet na 8 dawek podzielony, przyrządzony wedle przepisu lekarskiego wraz z opisem sposobu użycia w różnych językach, kosztuje 1 zlr., prócz tego na stempel i opakowanie 10 kr.

Dla dogodności P. T. publiczności prawdziwych przeciwnawych przeciwgoścowych Ziółek przeczyszczających Wilhelma dostać także można:

w Krakowie w Aptece Trauczyńskiego

w Sklepie Jahna.

w Brzeżanach u B. Pandenchechta.
„ Jaworowie u L. Lachowicza.
„ Kamionce Strumiłowej u Zawalkiewicza.

we Lwowie w Aptece Beissera.
„ „ w „ Zyg. Ruckera
„ „ w sklepie Karola Schubuta.
„ „ w Aptece Jakuba Piepessa.

w Nowym Targu u Karola Lauera.
„ Przemysłu u J. Gaidetschki.
„ Stanisławowie u Aptekarza Lerd. Stechera von Sebenitz.

w Stryju u Leona Gärtnera.
i w Aptece Zyg. Dragowskiego.
w Tarnowie u Wielogórskiego.
„ Złoczowie u O. Falenchechta.

Syrupus et Vinum
chinae ferruginosum
wyrobu Grimault et Comp.

Ulepek ten zawiera w łyżce stołowej 10 centigramów wyciągu kiny cisiej (cort. chin. fusc.) i 20 centigramów fosforanu sody i żelaza. Jest to jeden z najprzejmniejszych przetworów żelaznych wzmacniających, co do składu znanych najdokładniej. Dwa te przetwory bywają znoszone przez najkłiwszych chorych, którzy nie mogą znieść innych przetworów żelazo zawierających.

Przetwory Matico
aptekarza Grimault w Paryżu.

Przetwory te, których skuteczność w śluzotoku stwierdzoną została, tak we Francji, jak i w innych krajach przez liczne spostrzeżenia lekarskie, są następujące :

1. Kapsułki Matico. Odnaczają się one tém od torebek galaretowych zawierających balsam kopaiwiany ciekły, że natychmiast się rozpuszczają, nie dochodząc do żołądka, nigdy nie sprawiają womiti i w ogóle są skuteczniejsze. Dzienna dawka wynosi 12 do 16 takich torebek.

Cygarety z Cannabis indica
aptekarza Grimault et Comp.
w Paryżu.

Cygarety te napojone żywicą z konopi indyjskich i saletry dają pomyślny rezultat przy użyciu ich w dychawicy (Asthma), niezycie oskrzelów, ochrypkości głosu, utracie głosu i suchotach krtaniowych.

Lekarz częstokroć spostrzega znaczne natychmiastowe polepszenie w przypadkach, które opierały się działaniu leków arsen zawierających, leków opajających, makowca, beladony i stramonium.

Guarana Grimault
przeciw migrenom i nerwobolom

Przygotowywany z soku żywicznego i nasion *Paulinia sorbilis* rośliny właściwej krajowi Urugay w Południowej Ameryce, wytwór ten pozyskał sobie w ostatnich czasach zasłużoną opinią przeciw bolom nerwowym głowy, migrenom, nerwobolom i przewłocznym i uporczywym rozwolnieniom.

Zadawka z 2ch gramów rozpuszczona w szklance wody oczekzonej, wystarcza zazwyczaj do zgubienia migreny. Sprzedaje się w małych pudełeczkach po 12 pakietów. Wytworu naszego nie należy myśleć z wytworem sprzedawanym przez drogistów pod nazwą Pasta Gnaranay.

Dostać można: w Warszawie w składach materyałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego pod koroną i W. Redyka; we Lwowie w aptekach PP. P. Mikolascha, Berlinera; w Brodach w aptece P. Kullaka i P. Franzosa; w Kijowie braci Marczyńskich.

52 (4—12)